

Józef Buczyński

Ewolucja polityki wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 3, 13-28

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef BUCZYŃSKI

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

EWOLUCJA POLITYKI WEWNĘTRZNEGO I ZEWNĘTRZNEGO BEZPIECZEŃSTWA CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Analiza polityki bezpieczeństwa i polityki zagranicznej ChRL z uwagi na złożoność, wielowątkowość i wyjątkowo skomplikowany charakter problemu nie należy do zadań łatwych. Mamy wszakże do czynienia z państwem o najstarszej na świecie, bo liczącej ponad 5 tys. lat cywilizacji w wielu aspektach różnej od naszej określanej mianem europejskiej czy zachodniej. Do tego należy dodać wielkość i wielokulturowość tego państwa – Pekin oficjalnie uznaje 55 mniejszości narodowych. Obecnie Chiny mają ok. 1 mld 350 mln ludności (drugi kraj świata), powierzchnię 9,6 mln km kw. (trzeci kraj świata) z bardzo zróżnicowaną rzeźbą terenu – z jednej strony Mount Everest, a z drugiej – drugi po Morzu Martwym, najniższy punkt na ziemi w Kotlinie Turfańskiej – oraz liczącą 36,617 tys. km linią granic (14,5 tys. km granica morska i 22,117 tys. km granica lądowa). Dla porównania Federacja Rosyjska ma głównie granice lądowe, a Stany Zjednoczone granice morskie. Tak więc choćby z tego powodu polityka bezpieczeństwa Chin powinna się różnić od polityki bezpieczeństwa tych państw, gdyż musi się zwrócić zarówno ku lądowi, jak i ku morzu. Należy też pamiętać, że obecnie jest to druga po USA potęga gospodarcza świata dysponująca już od wielu lat największą dynamiką rozwoju, która niezmiennie oscyluje na poziomie ok. 10%.

Patrząc na Chiny w ujęciu retrospektywnym, wyraźnie widać, że mamy do czynienia nie tylko z dynamicznie rozwijającym się państwem, ale również, jak już wspominałem wyżej, z najstarszą na świecie, bo liczącą już ponad 5 tys. lat cywilizacją w wielu aspektach różną od naszej określanej mianem europejskiej czy zachodniej. Gdy spojrzymy na Chiny przez ten pryzmat to wyraźnie widać, że na przestrzeni wieków pojawiło się wiele cywilizacji np. egipska, helleńska, rzymska czy bizantyjska, które po pewnym okresie trwania upadały – przemijały – natomiast cywilizacja chińska trwa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego, zachowując prawie niezmienną swoją tożsamość i odmienność, a jej filozoficzne kanony w wielu dziedzinach wciąż są swoistym drogowskazem działania zarówno ośrodków władzy, jak i całego chińskiego społeczeństwa. Ten fakt czyni ją z jednej strony tajemniczą dla społeczności międzynarodowej, z drugiej natomiast wielce interesującą dla analityków, którzy podejmują się oceny aktywności Chin zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i ich aktywności na arenie międzynarodowej.

Na przestrzeni wieków pojawiło się nie tylko wielu wspaniałych chińskich wynalazców (np. papieru, druku, prochu strzelniczego czy sejsmografu), ale i filozofów i teoretyków funkcjonowania społeczeństwa, państwa czy armii, którzy wciąż wywierają ogromny wpływ na funkcjonowanie chińskiego państwa i społeczeństwa są Konfucjusz (551-479 r. p. n. e.) i San Tzu (544 - 496 r. p. n. e.).

Myśli Konfucjusza – chińskiego filozofa zebrane w księdze „Dialogi Konfucjańskie” są po dzień dzisiejszy swoistym drogowskazem postępowania i zachowań Chińczyków w życiu codziennym, jak i państwa jako całości, zarówno na arenie międzynarodowej, jak i polityce wewnętrznej.

A jak poglądy głoszone przez Konfucjusza prezentują się w konfrontacji z poglądami przedstawicieli innych cywilizacji? Arystoteles m.in. głosił, że „człowiek jest najprzedniejszym ze stworzeń, tak jak i najgorszym ze wszystkich, jeśli się wyłamie z prawa i sprawiedliwości, jest najniegodziwszym i najdzikszy stworzeniem, jeżeli wyłamie się z poczucia moralnego”. Machiavelli m.in. mówił: „(...) można generalnie powiedzieć o ludziach, że są niewdzięczni, zmienni, fałszywi, tchórzliwi, pazerni – z wyjątkiem niewielu wybitnych osobowości ludzie są z natury źli”. Arystoteles jako lekarstwo na całe zło zalecał legalizm, twierdząc, że dopiero dobre instytucje czynią ludzi dobrymi, a tymi instytucjami są religia, własne siły zbrojne i ustawy.

A jak do tych zagadnień podchodził Konfucjusz? Artykułował on etyczno-moralne walory człowieka jako jednostki funkcjonującej w społeczeństwie. Mówił m.in. że człowiek rodzi się jako jednostka moralnie czysta, moralność jest gwarancją stabilności państwa, a przewodzić znaczy być autorytetem i wzorcem moralnym. Zapytany co jest podstawą dobrego rządzenia wskazał na trzy najważniejsze przesłanki: dostatek żywności, sprawną armię i zaufanie poddanych. Zapytany, z których z tych fundamentów i w jakiej kolejności można by zrezygnować odparł: najpierw z wojska, potem ewentualnie z ryżu, ale nigdy nie z zaufania podwładnych. Dodał również co pozostaje w sprzeczności z naszym poczuciem wartości – dobry człowiek nie zostaje żołnierzem.¹

Podobne rozbieżności dotyczą także fundamentalnych zasad postrzegania praw człowieka. I tak o ile Konfucjusz głosił, że prawa społeczne są ważniejsze od praw jednostki, a harmonia międzyludzka ma większe znaczenie niż sprawiedliwość – dobro jednostki, która musi się poświęcić dla dobra ogółu,² to zasady zachodniej demokracji problem ten artykułują całkowicie odwrotnie.

Drugim z wybitnych myślicieli, którego idee i głoszone tezy wciąż wywierają istotny wpływ na aktywność Chin na arenie międzynarodowej, był żyjący w V wieku p.n.e. generał San Tzu (Sun Zi), którego dzieło „Sztuka wojny” jest kluczowym podręcznikiem taktyki i strategii, z którego po dzień dzisiejszy korzystają nie tylko słuchacze chińskich, ale także renomowanych uczelni wojskowych wielu państw świata. O tym, że jest to dzieło ze wszech miar klasyczne i tym samym uniwersalne, najlepiej świadczy to, że znalazło ono wiele implementacji i to nie tylko na gruncie współczesnych nauk wojskowych, ale także na płaszczyźnie zarządzania państwem i prowadzenia polityki zagranicznej czy ekonomii czego przykładem może być choćby tytuł jednej z takich publikacji Sun Tzu – Sztuka wojny – dla graczy giełdowych i inwestorów.³

Na trajektorii wielowiekowej państwowości wyraźnie widać charakterystyczne okresy aktywności i pasywności Chin na arenie międzynarodowej. Promieniującą na cały świat kulturę i cywilizację cechowała swoista ekspansja głównie w wymiarze handlowym, która w pewnym sensie zakończyła się wraz z końcem trwającej najdłużej, bo aż przez 1000 lat epoki średniowiecza (V-XV wiek). Było to efektem swoistego zamykania się Chin na problemy zewnętrzne, którego wyrazem było podejście sinocentryczne definiujące Chiny jako Państwo Środka, które zajmuje centralne i najważniejsze miejsce na kwadratowej mapie globu pod

¹ O. Weggel. *Chiny*. Wydawnictwo Cyklady. Warszawa 2006

² Ibidem

³ L. Dean. S. Tzu, *Sztuka wojny dla graczy giełdowych i inwestorów*. 1997

okrągłym niebem i koncentruje się raczej na sprawach wewnętrznych niż na aktywności międzynarodowej.

Takie podejście zapoczątkowało stopniową utratę przez Chiny pozycji światowego mocarstwa i hegemonia w wymiarze zarówno regionalnym, jak i globalnym ówczesnego świata, czego konsekwencją była stopniowa degradacja do roli państwa półkolonialnego. Na tej drodze warto odnotować dwie znaczące daty. Pierwszą z nich jest rok 1911, w którym upada dynastia Qing, a wraz z nią trwające ponad 2132 lat cesarstwo. Drugą natomiast jest dzień 1 stycznia 1912 r., czyli data powołania do życia Republiki Chin, która jako państwo nie była w stanie sprostać problemom – wyzwaniom i zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym – przed jakimi stanął kraj. Dlatego też wielu analityków stosunków międzynarodowych uważa, że rozpoczęty po 1841 r. wraz z pierwszą wojną opiumową kryzys społeczno-polityczny, któremu towarzyszyło wiele powstań ludowych i klęsk militarnych trwał aż 108 lat, czyli do czasu powstania w dniu 1 października 1949 r. Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL).

Powołanie do życia Chińskiej Republiki Ludowej, której powstanie ogłosił podczas słynnego przemówienia na Placu Tienanmen (Niebiańskiego Spokoju) Mao Zedong oznaczało pojawianie się bardzo ważnego gracza w stosunkach międzynarodowych, który generował istotne zagrożenia, jak i wyzwania zarówno w zewnętrznym – globalnym i regionalnym – jak i wewnętrznym, państwowym wymiarze, (np. rewolucja kulturalna czy wielki skok). Szczególną rangę w państwie Mao Zedong nadał Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChAL – W), której przypisano rolę:

- obrońcy ojczyzny z bronią w ręku;
- prowadzenia działalności produkcyjnej w zakładach wojskowych, instytutach naukowo-badawczych i państwowych gospodarstwach rolnych;
- aktywnego uczestnika życia politycznego kraju;
- nauczyciela społeczeństwa i wzoru dla narodu.

Chińskie siły zbrojne w ścisłej współpracy z uzbrojoną policją, milicją i innymi służbami mundurowymi miały być głównym gwarantem bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa. W początkowym okresie były one także postrzegane jako główny strażnik osiągnięć rewolucji, który miał zapewnić przede wszystkim ochronę i bezpieczeństwo komunistycznym przywódcom. Z czasem do tych zadań dochodziły nowe, a obecnie na ich czoło wysuwa się m.in. walka z szerzącą się korupcją na szczytach władzy, przestępczością zorganizowaną, praniem brudnych pieniędzy, terroryzmem i ochroną integralności terytorialnej kraju (Tybet, prowincja Xinjiang, Mongolia Wewnętrzna).

Należy jednak pamiętać, że powszechnie przyjętą normą sprawnie funkcjonującego państwa i prowadzenia aktywnej polityki zagranicznej jak formułował to m.in. Machiavelli jest utworzenie sił zbrojnych, które stoją nie tylko na straży bezpieczeństwa, ale także i przestrzegania prawa, mówił on bowiem, że nie ma dobrych praw tam, gdzie nie ma dobrej i silnej armii, ale tam, gdzie jest dobra armia to i prawa muszą być dobre. Tak więc do zasadniczych prerogatyw państwa należy powołanie sił zbrojnych, to państwo tworzy siły zbrojne, a w Chinach stało się odwrotnie, to ChAL-W na czele z jej przywódcą powoła do życia ChRL. Warto tu jednak zwrócić uwagę na pewien dysonans, że tak wysoka pozycja armii i żołnierzy w społeczeństwie chińskim pozostawała w sprzeczności z tradycyjną, głoszoną przez Konfucjusza tezą, o której już wcześniej mówiliśmy, i która w dużym

stopniu się potwierdziła w działalności przedstawicieli sił zbrojnych w różnych obszarach militarnej, a zwłaszcza niemilitarnej aktywności że *dobry człowiek nie zostaje żołnierzem*.

Politykę zagraniczną oraz politykę wewnętrznego i międzynarodowego bezpieczeństwa realizowaną w okresie sprawowania całkowitej władzy politycznej, gospodarczej i militarnej w ChRL przez Mao Zedonga (1949 - 1976 r.) trudno jest jednoznacznie zdefiniować, ale wśród analityków panuje przekonanie, że do jej najważniejszych cech można zaliczyć:

- politykę samowystarczalności – zamknięcie Chin na współpracę gospodarczą, budowę ustroju socjalistycznego, walkę klas, nacjonalizację przemysłu, kolektywizację rolnictwa;
- dążenie do przejęcia roli jedynej reprezentacji Chin na arenie międzynarodowej – wyeliminowanie Republiki Chin (Tajwanu), z Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz członkostwa zarówno w tej, jak i innych organizacjach Międzynarodowych;
- przejęcie roli jedynej reprezentanta interesów państw rozwijających się na arenie międzynarodowej (teoria trzech światów: 1 – USA i ZSRR, 2 – rozwinięte kraje kapitalistyczne i socjalistyczne, 3 – kraje zacofane, którym mają przewodzić Chiny);
- po początkowym okresie współpracy gospodarczej i militarnej ze ZSRR (m.in. uprzemysłowienie i broń atomowa), po zmianie liderów tego państwa (za czasów Chruszczowa tzw. zimna wojna Chiny-ZSRR) całkowita zmiana polityki zagranicznej i nawiązanie partnerskich stosunków dyplomatycznych z USA (1972 r.) co m.in. miało stworzyć warunki do skoncentrowania wszystkich sił na przygotowaniu się do konfrontacji z głównym wrogiem, za którego uznano wówczas Związek Radziecki.

Tak zdefiniowana i konsekwentnie realizowana pod kierownictwem Mao Zedonga polityka wewnętrznego i międzynarodowego bezpieczeństwa ChRL nie przyniosła sukcesów, a jego następcom pozostawiła trudną sukcesję. Załamał się wzrost gospodarczy, w katastrofalnej sytuacji był przemysł i rolnictwo, a do tego dochodziła katastrofalna degradacja środowiska naturalnego. Istotnym problemem stał się problem przeludnienia, a w efekcie wyżywienia społeczeństwa. Armia wprawdzie była wciąż liczna, ale nie dysponowała nowoczesnym uzbrojeniem, była głęboko upolityczniona, źle umundurowana i słabo wyszkolona, biznesowo uwikłana w różne przedsięwzięcia, a więc nie gwarantowała zapewnienia bezpieczeństwa kraju przed potencjalnym agresorem zewnętrznym.

Można powiedzieć, że przy omawianiu polityki zagranicznej i koncepcji bezpieczeństwa międzynarodowego przyjmuje się najczęściej podział na okres zimnowojenny – do roku 1989 – oraz pozimnowojenny tj. od 1989 r. do chwili obecnej. W ChRL okres ten zaczął się jednak dużo wcześniej, bo w 1978 r. gdy po śmierci Mao Zedonga, Chiny po przewodnictwem Deng Xiaopinga wkroczyły na drogę reform, wraz z którymi zaczęło się zmieniać postrzeganie polityki bezpieczeństwa Chin zarówno w wewnętrznym, jak i międzynarodowym, regionalnym, a nawet i globalnym wymiarze.

Według koncepcji Denga dotychczasowe hasło *wojna i rewolucja*, którym Chiny kierowały się w polityce kreowania bezpieczeństwa, zamieniono na *pokój i rozwój*, którego głównymi wyznacznikami stały się następujące zasady:

- Wszystkie państwa, niezależnie od ich statusu i potęgi są równe i mają prawo aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa na takich samych zasadach;
- W stosunkach międzynarodowych zasada suwerenności i integralności terytorialnej musi być bezwzględnie przestrzegana;
- Żadne z państw nie ma prawa ingerować w wewnętrzne sprawy innego państwa. Każde państwo ma suwerenne prawo do decydowania o swoich sprawach ustrojowych i kierunkach rozwoju;
- ChRL będzie prowadziła pokojową politykę współpracy międzynarodowej ze wszystkimi państwami bez względu na ich wielkość, system polityczny i potencjał gospodarczy kierując się zasadą równości, partnerstwa i wzajemnych korzyści,
- Rozwój Chin ma następować głównie poprzez rozwój gospodarczy kraju i tym samym podnoszenie poziomu dobrobytu obywateli.

Najważniejszym jednak elementem zmian we wszystkich sferach polityki wewnętrznej i zewnętrznej ChRL, które zostały zainicjowane i przeфорsowane przez Denga w 1976 r., była koncepcja gruntownych reform gospodarczych. Uważane są za początek transformacji gloryfikowanej jako drugie narodziny Chin i określane mianem 4 modernizacji – modernizacji rolnictwa, przemysłu, nauki i technologii oraz sił zbrojnych.

Opracowana przez Denga koncepcja reform, których wdrażanie rozpoczęło w 1979 r., stanowiła głęboki przełom w dotychczasowym ortodoksyjnym myśleniu o funkcjonowaniu gospodarki opartej na radzieckich podręcznikach do ekonomii politycznej stawiających na pierwszym miejscu upaństwowienie, następnie kolektywizację wsi i zniesie własności prywatnej. Zasady te z żelazną konsekwencją były egzekwowane przez cały okres sprawowania władzy przez Mao, zastąpiono sprawdzonymi procedurami w prowadzeniu gospodarki rynkowej (kapitalistycznej) różnych krajów, w tym zwłaszcza krajów szeroko rozumianego Zachodu.

Jedno z haseł reformy Denga, które brzmiało „*Bogaćcie się – bogacić się jest rzeczą chwalebna. Pozwólmy jednym się wzbogacić szybciej by potem pomogli wzbogacić się innym*” było całkowitym zaprzeczeniem dotychczasowych rozwiązań ustrojowych i wyzwoliło olbrzymią inicjatywę chińskiego społeczeństwa. Pozwoliło to pchnąć cały kraj na drogę niespotykanego w dotychczasowej historii rozwoju gospodarczego.

Wielce istotnym aspektem rozpoczętych reform było drastyczne ograniczenie wydatków na modernizację techniczną chińskich sił zbrojnych, która zajęła ostatnie miejsce na liście priorytetów modernizującego się państwa. Uznano bowiem, że armia musi i może poczekać na okrzepnięcie gospodarki. Podstawą tego założenia było zawarcie jeszcze w 1972 r. przez Mao Zedonga i prezydenta USA R.Nixona strategicznego partnerstwa z Ameryką, które uznano za gwarancję braku bezpośredniego zagrożenia militarnego dla bezpieczeństwa kraju. W tej sytuacji jedynym zagrożeniem pozostawał tylko Związek Radziecki.

Od chwili kiedy Deng Xiaoping rozpoczął urynkowanie chińskiej gospodarki, jej potencjał wyrażony w wielkością PKB tylko w latach 1978-2004 wzrósł ok. 40 razy i wciąż systematycznie rośnie (w 2010 r. ok. 3,7 bln USD, USA – ok. 14 bln), na co pozwala wysoka, bo utrzymująca się na poziomie ok. 10% dynamika rozwoju chińskiej gospodarki. Choć w ciągu ponad 30 lat Chiny dokonały olbrzymiego

skoku gospodarczego, który pozwolił wyciągnąć z ubóstwa ponad 300 mln obywateli, PKB na jednego mieszkańca jest wciąż niski i tak np. w 2010 r. wynosił ok. 2700 USD (USA – ok. 42500, Japonia – 36000, Rosja – 6500), co jak wynika z danych publikowanych przez Bank Światowy plasuje Państwo Środka pod koniec pierwszej setki państw w światowym rankingu. Niemniej eksperci tego banku oceniają, że już obecnie Chiny aspirują do drugiej po USA potęgi gospodarczej świata – przed Unią Europejską, Japonią i Rosją, a w Azji rywalizują z Indiami i Japonią o miano regionalnego lidera i przywódcy. Podkreślają jednocześnie, że jeżeli Chiny będą nadal rozwijać się w takim tempie jak przez ostatnich 30 lat, to za kolejne dwie dekady mogą stać się największą potęgą gospodarczą świata.

Zakończenie w 1984 r. pierwszego etapu reformy, która była ukierunkowana na odbudowę rolnictwa i przemysłu pozwoliło na zapalenie zielonego światła dla modernizacji technicznej chińskich sił zbrojnych. Postawiono na przyspieszenie badań naukowych w dziedzinie obronności, modernizację techniczną, intensyfikację szkolenia i rozwój myśli wojskowej. O wyzwaniu technologicznym, przed jakim stanęła modernizacja techniczna ChAL-W najlepiej świadczy fakt, że na początku tego procesu do jego realizacji mogło aktywnie się włączyć zaledwie ok. 10000 naukowców z różnych dziedzin, gdyż tylko tyłu w całym kraju dysponowało odpowiednimi kwalifikacjami. Dziś kompleks naukowo-badawczy i produkcyjny przemysłu zbrojeniowego to jeden z najbardziej prężnych sektorów chińskiej gospodarki, który dysponuje ponad 3 mln wysoko wykwalifikowanymi, na krajowych i renomowanych zagranicznych uczelniach, specjalistami. O wysokim potencjale tego przemysłu najlepiej świadczy to, że obecnie Chiny plasują się w świecie na piątym po USA, Rosji, Niemczech i Francji miejscu pod względem eksportu broni i uzbrojenia.

Istotnym elementem reform chińskich sił zbrojnych było także sukcesywne eliminowanie wpływów armii na życie społeczno-polityczne, zakaz prowadzenia przez personel ChAL-W działalności handlowo-produkcyjnej, powołanie do życia rządowej Centralnej Komisji Wojskowej, która funkcjonuje równolegle z taką samą komisją partyjną pod kierownictwem KC KPCh oraz redukcja stanów osobowych armii, która w roku rozpoczęcia reform liczyła ponad 5 mln żołnierzy.

Dziś armia ta jest wciąż najliczniejszą armią świata, liczy bowiem ok. 2,250 mln żołnierzy i ponad 1 mln członków różnych organizacji paramilitarnych (USA 1,430 mln, Indie 1,3 mln, Rosja 1,2 mln, KRLD 1,1 mln). Wielu sceptyków wprawdzie twierdzi, że armia ta jest wciąż jeszcze „papierowym tygrysem”, gdyż jej siła opiera się głównie na tych milionach żołnierzy dysponujących w dużej mierze technologicznie przestarzałym uzbrojeniem, ale należy pamiętać, że już od wielu lat armia ta postawiła na nowoczesność, na zaawansowany technologicznie sprzęt i uzbrojenie, na nowoczesną myśl strategiczną i operacyjną, na digitalizację pola walki.

To wszystko oczywiście kosztuje, ale Chiny dzięki wysokiej dynamice rozwoju gospodarczego kraju mogą sobie na to pozwolić. Wprawdzie Chinom jeszcze daleko do budżetu obronnego Stanów Zjednoczonych, który wydają na zbrojenia ok. 5 razy więcej, ale Chiny, które np. w tym roku przeznaczyły na cele obronne budżet w wysokości ok. 130 mld USD, odnotowały olbrzymi progres w rozwoju technicznym własnych sił zbrojnych. Stany Zjednoczone dostrzegają ten problem, lecz ich analitycy twierdzą, że pomimo tak wysokich nakładów na rozwój ChAL-W

Chinom wciąż daleko do wysoko zaawansowanych technologii wojskowych i uzbrojenia, którym dysponuje nie tylko armia Stanów Zjednoczonych, ale i inne liczące się w tym rankingu armie.

Pierwsza dekada prowadzonych przez Denga reform gospodarczych, a następnie modernizacji technicznej chińskich sił zbrojnych przebiegała we względnie spokojnej atmosferze stosunków międzynarodowych. Największy wróg, jak go zdefiniowano jeszcze za czasów Mao, czyli ZSRR nie stanowił istotnego zagrożenia, gdyż był zaangażowany w wojnę w Afganistanie (1979-1989). Innych, istotnych, zewnętrznych zagrożeń nie definiowano, tak więc cały wysiłek skierowano na rozwój gospodarczy kraju, ale na tym polu, pomimo niewątpliwych sukcesów nie ustrzeżono się też wielu błędów. Nie udało się też uniknąć wypaczeń, które nie zawsze docierały do światowej opinii publicznej, ale generowały zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpośrednio przekładały się na niepokoje w strukturze funkcjonowania państwa. Ich powodem było zwłaszcza to, że modernizacji gospodarki nie towarzyszyły żadne zmiany w politycznym systemie sprawowania władzy, gdyż za tymi zmianami nie nadążała zmiana mentalności wielu twardogłowych aktywistów partyjnych, którzy obawiali się o utratę dotychczasowych stref wpływów. Zaczęła się więc rodzić opozycja w gronie liderów rządzących krajem. Zaczęła też narastać frustracja zarówno robotników, jak i młodej, wykształconej, części społeczeństwa, czyli tych którzy na swych barkach nieśli cały ciężar wdrażanych reform, a nie dostrzegali istotnej poprawy swojej sytuacji materialnej oraz stylu sprawowania władzy zdominowanej przez ortodoksyjny aparat partyjny.

Apogeum i swoistym ujściem tych frustracji i oczekiwań społecznych były wydarzenia na Placu Tienanmen w maju i czerwcu 1989 r. Demonstrujący na placu robotnicy i studenci artykułowali hasła walki z korupcją, ujawnienia dochodów funkcjonariuszy państwowych, przywrócenia prawa do organizowania demonstracji ograniczenia cenzury środków masowego przekazu. Ich celem nie było obalenie rządu i ograniczenie władzy wszechobecnej partii. Chcieli tylko większych swobód obywatelskich i znamion demokracji, chcieli dialogu z władzą, oczekiwali na podjęcie dyskusji i gotowość do rozpoczęcia reform, nie byli skłonni do agresji, myśleli, że zostaną wysłuchani.

Odpowiedzią władzy było milczenie, strach, paraliż i obawa. Wśród elity władzy zaczęły się pojawiać głosy, że jest to kontrrewolucja, której trzeba się zdecydowanie przeciwstawić. Podjęto decyzję o użyciu siły. Dnia 4 czerwca cały świat patrzył z przerażeniem, jak czołgi na Placu Tienanmen rozjeżdżały demonstrujących studentów. ChAL-W, jak to określono, „*przywróciła ład i porządek w Pekinie*”, zaczął się czas represji, czystek politycznych, stagnacji gospodarczej, izolacji i застоju.

Jak było do przewidzenia, cała demokratyczna część opinii światowej potępiła użycie siły przeciwko robotnikom i studentom oraz odwróciła się od Chin, z którymi dotychczas współpracowała w różnych obszarach gospodarczych. Stany Zjednoczone i Unia Europejska nałożyły, obowiązujące do dnia dzisiejszego, embargo na dostawę broni i uzbrojenia oraz technologii podwójnego zastosowania. Został przerwany dopływ zagranicznego kapitału. Wstrzymano wszystkie zagraniczne inwestycje i kredyty. Rozpoczął się okres stagnacji gospodarczej czego najlepszym dowodem może być to, iż dotychczas dynamicznie rozwijające się chińska gospodarka wyhamowała z dotychczasowych 7-9% do niespotykanego

od 10 lat poziomu 3,8%. Dodatkowo zmianom w sytuacji gospodarczej towarzyszyły spory i waśnie we władzach rządowych i partyjnych, które bezpośrednio przekładały się na generowanie zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Ten trudny okres sporów wewnętrznych i wyhamowania reform trwał dwa lata. W tak trudnej sytuacji wewnętrznej jeszcze raz daje o sobie znać talent organizacyjny i medialny Deng Xiapionga, któremu udaje się reaktywować wyhamowane reformy oraz przyspieszyć rozwój chińskiej gospodarki poprzez otwarcie na zagraniczny kapitał inwestycyjny. Ta misja Denga, która w 1992 roku kończy się sukcesem, jest określana mianem drugiego otwarcia Chin na gospodarkę rynkową i podjęcia swoistej rywalizacji o zajęcie wysokiej pozycji na arenie międzynarodowej.

W tym też czasie do władzy dochodzi nowa ekipa pod wodzą Jiang Zemina (1989 - 2002), która kontynuuje dotychczas realizowaną strategię rozwoju chińskiej gospodarki oraz definiuje adekwatne do sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa.

Bardzo istotnym momentem w kreowaniu polityki zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa Chin był rok 1997, w którym umiera Deng Xiaoping. Zostawił on swoim następcom rozpędzoną gospodarkę, przeobrażone wewnętrznie Chiny, całkowicie inne mentalnie społeczeństwo i państwo o liczącej się już pozycji na arenie międzynarodowej i wielu problemach wewnętrznych. Pozostawił też po sobie spisany testament, w którym zawarł swoiste wskazówki i procedury postępowania, które pozwolą Państwu Środka odbić się od dna i wyruszenie na podbój świata. Wymowa tych zaleceń jest wciąż aktualna i po dzień dzisiejszy są one swoistym drogowskazem i kanonem postępowania oraz aktywności Chin na arenie międzynarodowej i to zarówno w politycznym, jak i gospodarczym wymiarze. Zalecenia te brzmią:

- Obserwujcie spokojnie;
- Zabezpieczcie naszą pozycję;
- Spokojnie rozwiązujcie problemy;
- Ukrywajcie nasze możliwości i czekajcie na właściwy moment;
- Trzymajcie się w cieniu i nigdy nie sięgajcie po przywództwo.⁴

Gdy analizuje się cały okres sprawowania władzy przez Jiang Zemina, wyraźnie widać, że trzymał się on tych zasad, a tym samym polityka bezpieczeństwa oraz gospodarka toczyła się po torach wyznaczonych przez Denga. Ponadto we wszystkich swoich decyzjach kierował się maksymą, że wszystkie formy własności w państwie będą legalne, o ile przyczyniają się do rozwoju gospodarczego, zwiększenia siły państwa i podniesienia poziomu życia społeczeństwa. Niezmienny natomiast pozostawał dogmat, że wszystkie podejmowane w sferze gospodarczej i społecznej działania nie mogą naruszać obowiązującego w państwie systemu politycznego i tym samym nie będą wymuszać jego reformy.

Tak zdefiniowana, w dużej mierze zachowawcza, polityka Jiang Zemina, której realizacji sprzyjał brak istotnych zagrożeń na arenie międzynarodowej, pozwoliła na utrzymanie wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Prawie pięciokrotnie, bo z 111,7 mld USD w 1989 r. do 510 mld w 2001 r.

⁴ Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*. Wydawnictwo Literackie 2013

wzrosły obroty w handlu zagranicznym. W tym samym okresie utrzymała się wysoka, bo 9-10% dynamika wzrostu PKB, 50 mld USD wyniosły bezpośrednie inwestycje zagraniczne oraz drastycznie został zmniejszony sektor gospodarki państwowej, która wypracowywała nie więcej niż 1/5 PKB – na początku reform rozpoczętych przez Denga ten udział wynosił 80%.⁵

O rosnącej randze Chin na arenie międzynarodowej oraz sukcesach ekipy kierowanej przez Jiang Zemina w wymiarze politycznym i gospodarczym najlepiej świadczy, że w czasie jego kadencji w:

- 1997 r. Hongkong wraca do macierzy;
- 1999 r. Macao wraca do macierzy;
- 2001 r. MKOL przyznaje Chinom prawo do organizacji w 2008 r. Letnich Igrzysk Olimpijskich;
- 2001 r. Chiny zostają przyjęte do Światowej Organizacji Handlu.

Jiang Zemin był także twórcą zasady tzw. trzech reprezentacji jako obowiązującej doktryny realizacji polityki zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa Chin. Zasady te wskazują trzy główne cele aktywności partii i państwa:

- Ukierunkowanie gospodarki na wzrost produkcji i współpracę międzynarodową;
- Promowanie chińskiej kultury na świecie;
- Otworzenie Komunistycznej Partii Chin na przyjmowanie w swoje szeregi prywatnych przedsiębiorców – biznesmenów.

Efektom tak zdefiniowanej strategii działania było to, że od czasu rozpoczętych reform gospodarczych i wprowadzenia polityki otwartych drzwi – współpracy międzynarodowej – chińska ekonomia przeszła precedensowe zmiany. Chiński krajobraz gospodarczy, który na początku rozpoczętych reform dotykał powszechnego ubóstwa, w sposób istotny został przewartościowany. Obecnie Chiny należą do najszybciej rozwijających się gospodarczo państw, ze świata z przeciętną stopą wzrostu na poziomie ok. 10% osiąganą przez ostatnie 10 lat. Chiny są jednym z nielicznych państw, które tylko w znikomym stopniu dotknął światowy kryzys tak bolesny dla całej gospodarki światowej. Dziś w wymiarze gospodarczym Chiny plasują się w rankingu potęg na drugim miejscu po USA, a w wielu sektorach produkcji (stal, węgiel, cement, zboże, nawozy) zajmują czołowe miejsca. Obecnie ChRL należy do jednego z głównych aktorów na scenie międzynarodowego bezpieczeństwa, gdyż jest jednym z pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, który dysponuje prawem weta w najważniejszych sprawach międzynarodowych. Chiny będąc jednym z założycieli i liderów Szanghajskiej Organizacji Współpracy, organizacji określanej czasem mianem azjatyckiego NATO, są ważnym kreatorem bezpieczeństwa w wymiarze regionalnym. Ponadto są mocarstwem atomowym. Mają też istotny argument nacisku w postaci silnie związanej z krajem wielomilionowej diaspory swoich obywateli rozsiąanych po całym świecie, na wsparcie której zawsze mogą liczyć.

Istotnym elementem strategii promowania Chin na arenie międzynarodowej była szeroko zakrojona akcja prezentacji dorobku chińskiej kultury, nauki, filozofii i języka. W wielu krajach otwarto Instytuty Konfucjusza (w Polsce w 2006 roku w Krakowie), by na tej płaszczyźnie przekazywać tak ważny dla wszystkich

⁵ K. Seitz, *Chiny. Powrót olbrzyma*. Wydawnictwo Akademickie Dialog. Warszawa 2008

chińczyków dorobek i myśli Konfucjusza i innych filozofów. Podjęto też decyzję o otwarciu chińskich uczelni w tym i uczelni wojskowych na przyjmowanie zagranicznych studentów, a wielu młodych Chińczyków zostało skierowanych na studia cywilne i wojskowe do uczelni zagranicznych.

Otwarcie szeregów partii na przedstawicieli biznesu spolaryzowało poglądy dotychczas ortodoksyjnych członków partii, a jego efektem jest to, iż obecnie w chińskich władzach partyjnych jest 83 dolarowych miliardów co sprawia, że jest to największe na świecie zgromadzenie (klub) miliardów u władzy.

Od 2002 r. władzę w Chinach przejmuje czwarta generacja (dynastia) przywódców pod wodzą Hu Jintao co do 2012 roku nie zmienia zasadniczych priorytetów gospodarczych, wyraźniej są natomiast akcentowane dalekosiężne, rozłożone w czasie zgodnie z testamentem Deng Xiaopinga cele polityczne i artykułowane zagrożenia, które dostrzega się głównie w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego.

Wśród tych celów, wyzwań i zagrożeń wymienia się konieczność zapewnienia stabilnych warunków rozwoju gospodarczego, współpracę międzynarodową na wszystkich możliwych płaszczyznach – politycznych, gospodarczych i militarnych, zwalczanie międzynarodowego terroryzmu, przeciwdziałanie dążeniom do separatyzmu, troskę o regionalne bezpieczeństwo, bezpieczeństwo energetyczne, walkę z zagrożeniami ekologicznymi, przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia, stabilizację ogarniętych kryzysami regionów, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

W wymiarze wewnętrznym na drugi plan schodzi dotychczasowy priorytet jaką zawsze była sprawa Tajwanu, a jego miejsce zajmuje sztandarowa koncepcja Hu Jintao, czyli budowa harmonijnego społeczeństwa budowanego w oparciu o zasadę solidarności, demokracji, praworządności, uczciwości i szczerości. Zasady tej koncepcji Hu Jintao prezentuje na forum ONZ jako koncepcję tzw. harmonijnego świata, która ma być platformą aktywności Chin na arenie międzynarodowej, w której będą się kierować formułą wielobiegowości w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa. Zasadniczy nurt tej koncepcji skierowany jest na przeciwdziałanie coraz bardziej zauważalnym zagrożeniom dla bezpieczeństwa wewnętrznego, w którym jest pogłębiające się rozwarstwienie społeczne. Wprawdzie od wielu już lat systematycznie poprawia się dochód narodowy na jednego mieszkańca, ale redystrybucja tego dochodu na mieszkańców miasta i wsi oraz mniej lub bardziej uprzemysłowione rejony kraju daleko odbiega od ideału, co rodzi uzasadnione frustracje i tym samym obawy o protesty społeczne. Realizacja tej koncepcji miała być realizowana na bazie programu syntezy i koordynacji między miastem i wsią, między wzrostem gospodarczym a korzyściami, między wzrostem gospodarczym a otwarciem na świat oraz między człowiekiem a naturą. W jednym ze swych wystąpień Hu Jintao zwrócił się do bogatych obywateli z apelem „*podzielcie się swoją zamożnością z biedniejszymi*”, na który to apel uzyskał odpowiedź „*dobrze, ale gdy się podzielimy to wszyscy będziemy tak samo biedni, a taka struktura społeczeństwa z pewnością nie będzie siłą napędową rozwoju gospodarczego kraju*”.

Do kolejnej zmiany na szczytach władzy w Chinach dochodzi w listopadzie 2012 r., gdy przedstawiciel piątej generacji polityków, jakim jest Xi Jinping, obejmuje funkcję I sekretarza KPCh, a następnie w marcu 2013 r., gdy zostaje

Prezydentem ChRL, Naczelnego Dowódcy ChAL-W i szefa – przewodniczącego obu Centralnych Komisji Wojskowych.

Zmiana na najwyższych stanowiskach w partii i państwie nie spowodowała zmiany dotychczas realizowanych priorytetów w zakresie kształtowanie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa. W jednym z pierwszych swych publicznych wystąpień Prezydent Xi głosi, że rozwój gospodarczy Chin jest najwyższym priorytetem i ma on następować głównie przez współpracę międzynarodową i ma być ukierunkowany na poniesienie prestiżu kraju i na poprawę poziomu życia ludności. Tak więc jest on kontynuatorem dotychczasowych koncepcji głoszonych przez wszystkich polityków od czasu Deng Xiaoping.

Znamiennym jest również to, że w pierwszą oficjalną podróż zagraniczną Xi Jinping udał się w dniu 22 marca do Moskwy, skąd bezpośrednio odleciał do Afryki i złożył wizyty w Tanzanii, Republice Południowej Afryki i Republice Kongo. Taki scenariusz podróży zagranicznych wyraźnie wskazuje, jakimi priorytetami politycznymi i gospodarczymi będą się kierowały Chiny podczas jego kadencji sprawowania władzy.

Interesująca jest także problematyka podejmowana podczas oficjalnych rozmów. Prezydent Rosji W. Putin wskazywał m.in. na konieczność „*złapania chińskiego wiatru w żagiel rosyjskiej gospodarki*”, czego dowodem było udzielenie Rosji przez Chiny 2 mld USD pożyczki oraz podpisanie kontraktu na podwojenie dostawy do Chin ropy naftowej. Jednocześnie oświadczone, że oba państwa w trosce o równowagę sił w zakresie kształtowania międzynarodowego bezpieczeństwa będą się sprzeciwiały umieszczeniu przez USA na Alasce elementów tarczy antyrakietowej. Chiny podjęły także temat współpracy w obszarze modernizacji technicznej ChAL-W wyrażając duże zainteresowanie kupnem różnego rodzaju broni i uzbrojenia, w tym zwłaszcza myśliwców SU-35. Niestety, w tej sprawie Rosja wykazała daleko idącą wstrzeźliwość, a na podkreślenie zasługuje to, że od 2005 r. oba kraje nie podpisały pomiędzy sobą żadnego kontraktu zbrojeniowego.

Afryka była kolejnym etapem podróży zagranicznej Prezydenta Chin. Analitycy sceny politycznej i gospodarczej mówią, że Chiny mają pomysł na Afrykę, lecz niestety Afryka nie ma pomysłu na Chiny. Pomysł Chin na Afrykę to głównie ekspansja gospodarcza, w tym różnego rodzaju inwestycje. Obecnie chińscy przedsiębiorcy posiadają swoje firmy w ponad 50 krajach Afryki, a tylko w 2012 r. Chiny zainwestowały na tym rynku ponad 2,5 mld USD. Dynamicznie rośnie też handel między Chinami a Afryką, która jest traktowana jako istotne źródło ropy naftowej (28% ogółu dostaw) i różnego rodzaju surowców naturalnych niezbędnych dla dynamicznie rozwijającej się chińskiej gospodarki. Ten rodzaj uprawiania polityki gospodarczej określany jest mianem „dyplomacji surowcowej”, która zadaniem ekspertów ukierunkowana jest na gospodarczą kolonizację Afryki, a jej formułą realizacyjną jest „*wypychanie z własnej, niewykwalifikowanej siły roboczej w zamian za inwestycje i surowce*”. Taka formuła pomocy rozwojowej jest jedną z wielu przyczyn afrykańskich problemów, gdyż Afrykańczycy nauczyli się być profesjonalnymi żebrakami, a surowce energetyczne są zarówno dobrodziejstwem, jak i przekleństwem państw z Czarnego Łądu, gdyż ich rabunkowa eksploatacja prowadzi do zahamowania rozwoju innych gałęzi przemysłu na całym afrykańskim kontynencie.

Cały zachodni świat z niepokojem przygląda się rosnącym w siłę Chinom i wciąż nękany jest dylematem, czy kraj ten aspiruje do roli globalnego mocarstwa, czy może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego w wymiarze politycznym, gospodarczym i militarnym oraz jakie są najistotniejsze zagrożenia dla wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa Państwa Środka? O wielu tych dylematach, problemach i zagrożeniach już wspomniano, więc teraz należy dokonać swoistej ich reasumpcji.

Dzisiejsze Chiny to kraj zarazem nowoczesny i starożytny, komunistyczny i kapitalistyczny, bogaty i biedny, reformujący się i opierający się reformom, jednolity i zróżnicowany, represyjny i wolnomyślicielski, konserwatywny i rewizjonistyczny, pasywny i agresywny, zarazem mocny i słaby. Chiny to wielce złożony paradoks.⁶

Jednym z tych paradoksów jest to, że jedni mówią iż:

- Uczciwość nie jest cechą modelu chińskiej gospodarki;
- Dokumenty finansowe często są fałszowane;
- Umowy podpisane nikogo do niczego nie zobowiązują;
- Wymiar sprawiedliwości jest podporządkowany KPCh;
- Korupcji nie udało się ograniczyć i wciąż jest powszechna;
- Wartość intelektualna jest naruszana.

Inni natomiast twierdzą, że:

- Żadne państwo nie ma tak dynamicznie rozwijającej się gospodarki;
- Żadne państwo nie ma lepszej polityki gospodarczej niż Chiny;
- Żadne państwo nie szokuje bardziej swym rozmachem i potencjałem gospodarczym niż Chiny;
- Kapitalizm zbudowano w państwie socjalistycznym.⁷

Gdy odrzucimy pewne emocje i uprzedzenia to musimy przyznać, że wszyscy mają racje.

Tak widzimy Chiny dziś głównie przez pryzmat ich aktywności na międzynarodowej scenie gospodarczej i politycznej, a jak wyglądają największe zagrożenia dla bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego ChRL?

Formułując założenia polityki zagranicznej, Chiny definiują siebie jako regionalnego lidera w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa. Od Bałkanów po Bliski Wschód, Kaukaz, Azję Centralną, Azję Południową aż do Azji Wschodniej występują liczne konflikty i wojny z powodów etnicznych, ekonomicznego zacofania oraz zróżnicowania kulturowego i religijnego. Chiny wciąż z niepokojem patrzą na wzmacnianie sojuszu amerykańsko-japońskiego do czego dała m.in. pretekst narastająca sytuacja konfliktowa na Półwyspie Koreańskim, która też i dla samych Chin jest powodem do dużego niepokoju.

By przeciwdziałać tym zagrożeniom i utrzymać pozycję lidera w kształtowaniu regionalnego bezpieczeństwa, Chiny zintensyfikowały współpracę regionalną, czego efektem było powołanie z inicjatywy Pekinu Szanghajskiej Organizacji Współpracy.

⁶ Raport Rady Stosunków Międzynarodowych – *Council on Foreign Relations (CFR)* – Nowy Jork 2007

⁷ A. Brunet, J. P. Guichard, *Chiny światowym hegemonem? Imperializm ekonomiczny państwa środka*. Wydawnictwo Studio Emka. Warszawa 2011

Obecnie w obszarze zagrożeń militarnych chińscy eksperci i stratedzy wojskowi nie przewidują niebezpieczeństwa wojny, gdyż żadne z wielkich mocarstw – a tylko takich przeciwników Chiny mogą się obawiać – nie planuje bezpośredniego konfliktu zbrojnego. W obszarze tego rodzaju zagrożeń lokowane są natomiast, wręcz tradycyjnie, więc obawy o:

- Rozwój sytuacji na Tajwanie i współpracę militarną USA z Tajwanem – należy tu przypomnieć, że chińska konstytucja mówi, że Tajwan jest integralną częścią ChRL i w przypadku ogłoszenia przez ten kraj niepodległości Chiny nie zawahają się użyć siły zbrojnej. Społeczeństwo i armia nie zawahają się zapłacić każdej ceny dla całkowitego rozwiązania problemu niepodległości Tajwanu;
- Roszczenia terytorialne o wyspy Paracels, Sprytlys, Senakuku;
- Rozwój sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Ewentualny konflikt zbrojny pomiędzy obu państwami koreańskimi, w którym z pewnością zaangażują się Stany Zjednoczone i Japonia byłby dużym zagrożeniem nie tylko dla bezpieczeństwa regionalnego, ale i bezpośrednio dla samych Chin;
- Militaryzację Japonii;
- Ambicje separatystyczne Ujgurów (Region Autonomiczny Xinjiang oraz rozwój sytuacji w Tybecie);
- Wciąż nierozwiązane spory graniczne z Indiami;
- Ingerowanie innych państw w przestrzeganie praw człowieka – każda wypowiedź w tej kwestii jest traktowana jako przejaw hegemonizmu, prowadzenia polityki z pozycji siły oraz ingerowaniem w suwerenność, a tym samym i bezpieczeństwo państwa;
- Rozprzestrzenianie się broni konwencjonalnej i masowego rażenia (m.in. ran, KRLD).

Ponadto Chiny czują się coraz bardziej otaczane przez inne państwa – Republika Korei, Rosja, Japonia, Tajwan, Pakistan, Indie, Wietnam, USA, Afganistan – poprzez swoje bazy w kilku państwach tego regionu. To wzbudza określony niepokój i generuje zagrożenie i to nie tylko w wymiarze militarnym. W tym kontekście zdziwiło i wręcz zaniepokoiło władze w Pekinie wystąpienie B. Obamy po jego ponownym wyborze na prezydenta USA, który w jednym ze swoich pierwszych wystąpień definiując założenia przyszłej polityki zagranicznej stwierdził, że będzie ona bardziej niż do tej pory skierowana w rejon Azji i Pacyfiku. Reakcja na te słowa Chin i Rosji była bardzo szybka i sprowadzała się do stwierdzenia, że obecność Stanów Zjednoczonych w tym regionie jest historycznie przestarzała, a państwa tego regionu mają dosyć instrumentów, by własnymi siłami to bezpieczeństwo gwarantować.

W kategorii zagrożeń należy też patrzeć na rozwój sytuacji w strefie przygranicznej pomiędzy Chinami a Rosją na Dalekim Wschodzie. Tam Chińczycy dokonują swoistej ekspansji gospodarczej, przechodzą na stronę rosyjską, asymilują się z miejscową ludnością, zakładają wspólne przedsiębiorstwa i w ten naturalny sposób przesuwają na niekorzyść Rosji granicę pomiędzy państwami.

Moskwa patrzy na to z dużą obawą i niepokojem, a należy przypomnieć, że już wcześniej w 1969 r. doszło nad rzeką Usuri do konfliktu zbrojnego pomiędzy Chinami a Związkiem Radzieckim, którego pretekstem były właśnie spory graniczne.

Kolejną grupą zagrożeń dla bezpieczeństwa funkcjonowania państwa są zagrożenia o charakterze ekonomicznym, wśród których na czoło wysuwają się następujące kategorie problemów i wyzwań jak:

- Niestabilność międzynarodowego systemu finansowego;
- Zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego i surowcowego rozwijającej się chińskiej gospodarce;
- Obawa o zapewnienie międzynarodowych rynków zbytu dla chińskich towarów, gdyż są one zasadniczym motorem napędowym rozwoju chińskiej gospodarki.

Głównym zagrożeniem w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego, co artykułują z wielką obawą kolejni liderzy Państwa Środka, są zagrożenia społeczne, których egzemplifikacją jest wciąż duża dysproporcja w poziomie życia ludności w poszczególnych prowincjach kraju – bogate południe, biedna północ – oraz głębokie różnice pomiędzy dochodami i tym samym w standardzie życia ludzi miast i wsi, a jeżeli nierówności dochodowe są zbyt duże to destabilizują porządek społeczny i tym samym generują zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego kraju. Irytuje powszechny protekcjonizm – gunaxi. Uciążliwa dla społeczeństwa jest wewnętrzna migracja zarobkowa. Do wybuchów społecznych już dochodzi z powodu masowych wręcz wysiedleń i eksmisji pod wielkie inwestycje oraz niszczenia środowiska naturalnego. To niepokoi, gdyż grozi falą protestów i strajków, a nawet wręcz buntu społecznego, a wszyscy jeszcze pamiętają tragiczne wydarzenia na Placu Tienanmen. Dlatego też opracowanej jeszcze przez Hu Jintao koncepcji rozwoju harmonijnego społeczeństwa ukierunkowanej na niwelację tych dysproporcji, wywołujących bezpośrednie zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, obecne kierownictwo partii i rządu nadało wysoki priorytet.

Jako specjalną kategorię zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego odbiera się w Chinach interwencję innych państw w przestrzeganie praw człowieka oraz aspiracje separatystyczne głównie Ujgurów oraz Tybetańczyków, a za wręcz święty obowiązek uznaje się powrót Tajwanu na łono ojczyzny.

Chińczycy oczekują także zmian politycznych w kraju, w tym m.in. większej demokratyzacji życia, ograniczenia cenzury i nepotyzmu oraz przywilejów dla urzędników państwowych zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym, zdecydowanej walki z korupcją. Niestety na to jak na razie się nie zanosi. Przewodniczący chińskiego parlamentu ostatnio powiedział, że Chiny nigdy bezpośrednio nie zaakceptują systemu politycznego państw zachodnich i nie wprowadzą systemu wielopartyjnego opartego na trójpodziale władzy i dwuizbowym parlamencie. Jego zdaniem KPCh już teraz każdym dniem zmienia swój komunistyczny charakter, nabiera coraz więcej cech narodowych i prowadzi

Chiny ku świetlanej przyszłości. Tej opinii niestety nie podziela coraz więcej obywateli co może w konsekwencji być przyczyną buntów, strajków i protestów i tym samym istotnym zagrożeniem destabilizującym bezpieczeństwo wewnętrzne państwa.

Przedstawiona ewolucja polityki bezpieczeństwa ChRL wskazuje na najważniejsze wewnętrzne i zewnętrzne zagrożenia zarówno w ich retrospektywnym, jak i perspektywicznym wymiarze. Wyraźnie widać, że Chiny od czasu głębokich zmian politycznych zapoczątkowanych przez Deng Xiaoping umiejętnie wykorzystując mechanizmy globalizacji, zbudowały status drugiej w rankingu światowym potęgi gospodarczej. Ten status gospodarczego mocarstwa przełożył się bezpośrednio na tempo rozwoju bezpieczeństwa narodowego oraz na możliwość głębokiej modernizacji i restrukturyzacji Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, która obecnie jest nie tylko najliczniejszą armią świata, ale coraz wyżej plasuje się w rankingu światowych potęg militarnych. By utrzymać wysokie tempo rozwoju gospodarczego kraju i tym samym dynamikę modernizacji chińskich sił zbrojnych władze w Pekinie dużą rolę przywiązują do kształtowania wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa, definiują zagrożenia w tych obszarach i podejmują działania, by im skutecznie przeciwdziałać.

Streszczenie

W artykule scharakteryzowano środowisko bezpieczeństwa ChRL. W ujęciu retrospektywnym i perspektywicznym przedstawiono politykę zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa państwa realizowaną przez kolejne generacje przywódców. Zdefiniowano najważniejsze zagrożenia, a także przeprowadzono analizę przyczyn oraz skutków zagrożeń militarnych i niemilitarnych. Przedstawiono rolę i zadania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w kształtowaniu narodowego bezpieczeństwa. Wskazano na rolę jaką odgrywa Szanghajska Organizacja Współpracy w kształtowaniu regionalnego bezpieczeństwa oraz na relacje polityczne, gospodarcze i militarne pomiędzy najważniejszymi państwami tego regionu. Zaprezentowano główne kierunki polityki zagranicznej Chin w kształtowaniu bezpieczeństwa w wymiarze międzynarodowym.

Summary

In the article characterized security environment PRC. Retrospectively and in perspective articulated external and internal security policy realized by next generation PRC leaders. Defined most important challenges and threats and analysis the causes and effects non-military and military threats. Presented role plays by Chinese People's Liberation Army in the formations national security. Showed on the role and significance Shanghai Cooperation Organization in the formation regional security and economic, political and military relationships between the most important countries of this region. Presented main directions of the foreign policy of China in shaping international security.

Bibliografia

1. Brunet A, Guichard J. P., *Chiny światowym hegemonem? Imperializm ekonomiczny państwa środka*. Przeł. Bilik A., Wydawnictwo Studio Emka. Warszawa 2011
2. *Chińska polityka zagraniczna i jej uwarunkowania*, red. Marszałek-Kawa J., Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2008
3. *Chińska Republika Ludowa we współczesnych stosunkach Międzynarodowych*, red. P. Ostaszewski, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Warszawa 2011
4. Leonard M., *Zrozumieć Chinym* red. Kostarczyk A., NADIR Media Lazar. Warszawa 2009
5. Seitz K., *Chiny powrót olbrzyma*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG. Warszawa 2008
6. Weggel O., *Chiny*, Przeł. Koźbial, Wydawnictwo Cyklady. Warszawa 2006
7. Zwoliński A., *Chiny, historia, teraźniejszość*. Wydawnictwo WAM. Warszawa 2007